

## O leksyce *Słownika*<sup>1</sup>

"(...) pierwotna idea *Słownika* zakładała, że będzie to swoisty tezaurus śląski, notujący słownictwo polskie funkcjonujące na Śląsku na przestrzeni wieków. Trudno wypowiadać się po prawie czterdziestu latach od narodzin koncepcji, czy było to założenie słuszne. Wiele racji społecznych, historycznych i naukowych przemawiało wówczas za takim ujęciem, którego od początku zresztą nie przestrzegano. W kartotece bowiem spotykamy materiał rozpisany niekonsekwentnie, pominięto szereg ważnych źródeł siedemnasto- i osiemnastowiecznych, nawet tych, w których potencjalnie tkwił materiał regionalny. Ponieważ ze względów finansowych i organizacyjnych o dalszym uzupełnianiu i rozpisywaniu materiału nie mogło być już mowy, odsunęłyby to wydanie *Słownika* w nie dającą się bliżej określić przyszłość, postanowiono zrezygnować z materiału historycznego i koncepcji tezaury, a skupić się wyłącznie na materiale gwarowym.

W obecnie realizowanym ujęciu założono, że *Słownik* będzie leksykonem gwarowym, dyferencjalnym. Chcemy nim objąć jak największą ilość typowego dla gwar śląskich słownictwa. Nie notujemy natomiast leksyki gwar przyniesionych na Śląsk przez ludność przybyłą tu po II wojnie światowej. Zamieszczamy zatem jednostki leksykalne, które są specyficzne dla gwary śląskiej, różnią się od wyrazów ogólnopolskich, bądź też innych gwar polskich, postacią słowotwórczą, odmienną zleksykalizowaną formą, znaczeniem. Jednakże zarówno kwestia dyferencyjności, jak i pojęcie *śląskie słownictwo gwarowe* wymagają szerszego komentarza.

Historyczne, polityczne i kulturowe uwarunkowania rozwoju gwar śląskich sprawiły, że mają one charakter specyficzny. Przez kilka wieków funkcjonowały samodzielnie, oddzielone od głównego nurtu rozwojowego polszczyzny, a duża część z nich dopiero po 1945 r. znalazła się w orbicie wpływów polskiego języka literackiego. Mimo odrębnych warunków rozwoju i funkcjonowania utrzymały one pewien wspólny z innymi gwarami polskimi, jak też z językiem ogólnym, trzon leksyki i ten fakt musimy udokumentować, dotyczy to bowiem podstawowego zagadnienia związanego z wcale nie przebrzmiałą problematyką polskości gwar śląskich<sup>2</sup>. Nie możemy więc założenia o dyferencyjności traktować bezwzględnie, przyniosłoby to więcej szkód, aniżeli oszczędności.

---

<sup>1</sup> Ze *Wstępu* (zob. t. 1. *Słownika*), opracowanego przez Bogusława Wyderkę.

<sup>2</sup> Jak wykazały badania przeprowadzone w początkach lat dziewięćdziesiątych poglądy Ślązaków na temat statusu i polskości gwary śląskiej są zróżnicowane, w dużej mierze

W pierwszych powojennych latach słownictwo gwar śląskich znacznie różniło się (przynajmniej w pewnych sferach komunikacyjnych) od słownictwa innych gwar polskich. W leksyce śląskiej zachowała się spora ilość głębokich archaizmów, od wieków nawarstwiało się w niej specyficzne wyłącznie dla regionu słownictwo, napływały bohemizmy i kolejne warstwy germanizmów. Począwszy od 1945 r., od chwili, kiedy gwary śląskie znalazły się w orbicie coraz silniejszego oddziaływania polszczyzny literackiej i powojennych przemian cywilizacyjnych, w ich słownictwie następowały szybkie zmiany. Do zasobu biernego przechodziły starsze warstwy słownictwa, a przede wszystkim wycofywały się germanizmy. Weryfikując obecnie materiał kartoteki, widzimy skalę tego zjawiska. Niemal zupełnie wycofał się najświeższy nalot germanizmów, słabo zaadaptowany do systemów gwarowych. Miejsce tej leksyki, jak też miejsce ustępujących starszych warstw słownictwa gwarowego zajęły wyrazy zgodne z polszczyzną ogólną. Nie sposób tego nowego zjawiska, ważnego dla rozwoju gwar śląskich, nie odnotować, ich pominięcie wypaczałoby współczesne oblicze gwar. Problem, o którym tu mowa ma szerszy wymiar, staje przed nim w zasadzie każdy leksykograf sporządzający słownik współczesnej gwary. Włączamy zatem do słownika nowe wyrazy, zakładając ich specjalne traktowanie, polegające na ograniczeniu dokumentacji wszędzie tam, gdzie nie obserwujemy żadnych odstępstw od normy ogólnopolskiej. Wzorem *Słownika gwar polskich PAN*<sup>3</sup>. hasła takie poprzedzamy gwiazdką, np. \* **AUTOMAT**, \* **SAMOLOT**, \* **TELEFON**. Jeżeli nowy wyraz ogólnopolski funkcjonuje obok wyrazu gwarowego staramy się określić zakres jego użycia (geografia, sfera komunikacyjna, pokolenie).

Kilka uwag musimy poświęcić także pojęciu *śląskie słownictwo gwarowe*. Począwszy od XIX w. wraz z postępującą industrializacją dzisiejszego okręgu przemysłowego Górnego Śląska, zaczęły zmieniać się warunki funkcjonowania gwar. Przestały one być wyłącznie językiem wsi, stały się odmianami języka miast, do tego odmianami o szerokim uzusie

---

przesycone stereotypami sięgającymi XIX w., zob. B. Wyderka: O współczesnej sytuacji językowej na Śląsku Opolskim, [w:] *Języki słowiańskie wobec współczesnych przemian w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Gajda, Opole, s. 55-64; O sytuacji językowej na Śląsku Opolskim, [w:] *Śląsk Opolski. Nadzieje i zagrożenia demokratycznych przemian*. Red. M. Lis, Opole, s. 68-75.

<sup>3</sup> *Słownik gwar polskich*, pod red. M. Karasia, J. Reichana, t. I-V, Wrocław – Kraków 1979 – 1998.

społecznym. Zjawisko to jest niewątpliwie jednym z najważniejszych fenomenów regionu <sup>4</sup>. Do gwar zaczęły przenikać nowe, obce tradycyjnym gwarowym, warstwy leksyki związane z życiem miasta, przemysłem, górnictwem itp. To typowe już dziś dla gwar tego subregionu słownictwo włączamy do słownika. W przypadku, gdy wyraz nosi znamiona terminu technicznego lub zawodowego poprzedzamy go odpowiednim kwalifikatorem *górn.* (górnictwo) lub *tech.* (techniczny). (...) [Zaznacza się] jednak, że z założenia eliminujemy oficjalną terminologię techniczną, zwłaszcza te leksemy, których nie spotyka się w potocznej sferze komunikacyjnej. A zatem pojęcie *śląskie słownictwo gwarowe* z uwagi na powyżej opisane zjawiska rozumiane jest nieco szerzej aniżeli tradycyjnie pojęte słownictwo gwarowe.

Inną ważną kwestią są zapożyczenia, przede wszystkim germanizmy. Na skutek uwarunkowań historycznych i socjolingwistycznych germanizmów w gwarach śląskich notujemy sporo, choć przesycenie nimi słownictwa poszczególnych gwar, zwłaszcza najświeższym nalem dwudziestowiecznym, bywa różne. W *Słowniku* notujemy je bez względu na stopień ich adaptacji do systemów gwarowych, stopień ów jest zresztą też różny w poszczególnych subregionach. Za wyrazy spolonizowane uważamy formy spełniające przynajmniej jeden z poniższych warunków: pojawiają się z polskimi sufiksami, przyjęły polską fleksję, stanowią podstawy gwarowych derywatów, mimo obcej postaci formalnej od dawna poświadczone są w użyciach gwarowych <sup>5</sup>. Nie notujemy natomiast germanizmów okazjonalnych i wyrazów przypadkowo wtrąconych w polski tekst gwarowy. Jeżeli zbierano nowy materiał lub weryfikowano zapisy, dane o zakresie funkcjonowania leksemu ustalał eksplorator. Luki mogą się ujawnić w przypadku, kiedy dysponowano wyłącznie wcześniejszymi zapisami. Sporo zapożyczeń niemieckich, zwłaszcza ostatniej fazy wpływów, zanotowanych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. zanikło, znane są tylko najstarszemu pokoleniu Ślązaków, lecz nie używane. Jeżeli odrzucamy jakiś leksem zapożyczony, to czynimy to, uwzględniając następujące warunki: 1) zapis pochodzi od jednego informatora i nie ma innych poświadczeń; 2) zapożyczenie jest świeżej daty i nie wykazuje śladów adaptacji; 3) wyraz oznacza pojęcie nie należące do sfery kultury ludowej; 4) wyraz był weryfikowany i przedstawiciele starszego pokolenia nie potwierdzają jego obecności w dawnej gwarze. Dopiero spełnienie tych warunków upoważnia do pominięcia

---

<sup>4</sup> Nie podejmuję tu dyskusji i rozstrzygnięć dotyczących statusu socjolingwistycznego tych gwar.

<sup>5</sup> Zob. na temat tej problematyki *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, pod red. Z. Stamirowskiej, t. I. A-Ć, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk - Łódź 1987, s. 38-39.

wyrazu. Ale mimo to, jeżeli w gwarze nie ma odpowiednika polskiego, wyraz pozostawiamy, zakładając, iż wypełniał on pewną lukę w systemie pojęciowym. (...)"

"(...) Jak już wyżej wspomniano opracowana w *Słowniku* leksyka obejmuje materiał XX-wieczny. Ze słownictwa starszego nie rezygnujemy, zwłaszcza gdy dokumentuje ono ważne zjawiska dialektalne lub regionalne. Zdarza się też, że dokumentację hasła dodatkowo wspieramy źródłami historycznymi. We wszystkich takich przypadkach pojawia się kwalifikator *hist.* (historyczny). Zatem w *Słowniku* znalazły się: wyrazy gwarowe będące w czynnej i biernej sferze leksyki, wyrazy ustępujące na skutek zmian cywilizacyjnych, wyrazy nowo przyjęte wraz z postępem cywilizacyjnym, wyrazy wymarłe, zapożyczenia obce. Nie notujemy nazw własnych."